



## **Centrum Badania Opinii Społecznej**

ul. ŻURAWIA 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69

Telefon dyżurny 21-34-34

ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telex: 816-436

AE/190/2/89

### **PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ - ILUZJE I REALIA**

**Komunikat z badań**

Warszawa, wrzesień 1989 r.

Celem badań sondażowych<sup>1</sup> przeprowadzonych wśród ludzi przedsiębiorczych było ujawnienie rozbieżności między poglądami upatrującymi w rozwoju przedsiębiorczości szansy szybkiej poprawy sytuacji gospodarczej kraju a realiami aktywności ekonomicznej. Już wcześniej docierały do nas sygnały o występowaniu tych rozbieżności. Wskazywało na nie rozczarowanie nikłymi efektami liberalizacji warunków podejmowania działalności gospodarczej. Oczekiwano bowiem eksplozji przedsiębiorczości po wprowadzeniu Ustawy o działalności gospodarczej z 23 grudnia 1988 r. Podobnie, nie spełniły się nadzieje na rozwój ruchu inicjatyw oddolnych, np. o charakterze stowarzyszeniowym, w formie izb gospodarczych itp. Warto dodać, że po tych rozczarowaniach odnotowano serię wypowiedzi krytykujących angażowanie się władz polityczno-gospodarczych po stronie ludzi przedsiębiorczych. Ilustrują je najlepiej publiczne zarzuty przeciwko spekulacyjnej działalności spółek prywatnych i jednostek gospodarki uspołecznionej, oświadczenia OPZZ krytykujące "bogacenie się tzw. przedsiębiorczych", a także fala zarzutów pod hasłem uwłaszczenia nomenklatury.

### 1. Iluzje polityki gospodarczej

Badania dostarczyły wielu dowodów na to, że do polityki gospodarczej wkradły się iluzje, wynikające z przesadnych nadziei na szybki rozwój przedsiębiorczości w Polsce. Warunki, w jakich się ona rozwija, jej specyfika i możliwości zewnętrzne zapowiadają raczej, że proces odradzania się przedsiębiorczości będzie długotrwały i niepewny.

Wśród respondentów dominowało przekonanie, że w kraju zaistniały warunki do rozwoju przedsiębiorczości (tab.1).

---

<sup>1</sup> Badanie "Co o tym myślisz (13)" przeprowadzono w dniach 28 lutego - 2 marca br. na podpróbie 622-osobowej wyodrębnionej z próby reprezentatywnej dorosłej ludności Polski (4500 osób). Kryterium wydzielenia podpróby ludzi przedsiębiorczych zawarto w pytaniu: "Czy podejmuje Pan(i) jakiegokolwiek przedsięwzięcia handlowe, produkcyjne lub inne, które przynoszą Panu(i) bezpośrednie korzyści finansowe?".

Tabela 1. Opinie o warunkach rozwoju przedsiębiorczości

Czy uważa Pan(i), że w Polsce zaistniały warunki do rozwoju przedsiębiorczości?	Odpowiedzi w %
Zdecydowanie tak	13,2
Raczej tak	60,8
Raczej nie	11,7
Zdecydowanie nie	1,4
Trudno powiedzieć	12,2

Świadczy to, jak się wydaje, o istotnym przewartościowaniu opinii społecznej w tej kwestii. Poglądy te są tym bardziej wiarygodne, że wypowiadali je ludzie już prowadzący działalność gospodarczą.

Tylko 13,1% respondentów oceniło warunki rozwoju przedsiębiorczości negatywnie, w tym zaledwie 1,4% - zdecydowanie źle. Jednakże trudno nie zauważyć, że pozytywne oceny, to przede wszystkim odpowiedzi niezdecydowane ("raczej tak" - 60,8%). Na taki rozkład opinii wpłynęły niewątpliwie posunięcia władz polityczno-gospodarczych, dokumentujące przyjęcie zasady swobodnej działalności gospodarczej<sup>2</sup>.

Jednocześnie jednak ankietowani powszechnie stwierdzali, że ich działalność - jako ludzi przedsiębiorczych - musi uwzględniać nie sprzyjające i niestabilne warunki. Działalność tę można określić mianem "pełzającej przedsiębiorczości". Nic nie wskazuje na to, aby w ciągu najbliższych kilku lat stała się ona czynnikiem rozwoju gospodarczego kraju.

Zdaniem respondentów, otoczenie jest wobec ludzi przedsiębiorczych z reguły nieprzyjazne (wrogie, obojętne; tab.2). Stosunek ten jest trudną do zniwelowania barierą rozwoju przed-

---

<sup>2</sup> Ustawa z 23 grudnia 1988 r., rejestracje stowarzyszeń gospodarczych, nowy system finansowo-podatkowy z 31 grudnia 1988 r. częściowo niwelujący dysproporcje obciążeń podatkowych itp.

Tabela 2. Nastawienie gospodarczego otoczenia do ludzi przedsiębiorczych

Którzy z partnerów są nastawieni przyjaźnie?	Odpowiedzi w %
Przedstawiciele lokalnych władz administracyjnych	7,3
Przedstawiciele lokalnych władz politycznych	1,5
Przedstawiciele centralnych władz administracyjnych i politycznych	2,4
Przedstawiciele organów finansowych i kontrolnych	1,1
Krajowi produceni i dostawcy	11,1
Krajowi odbiorcy wyrobów i usług	18,4
Kontrahenci zagraniczni	8,7
Osoby prowadzące podobną działalność	38,8

siębiorczości. Skłania do nadmiernej asekuracji, do mimikry. Nadaje ciągle jeszcze przedsiębiorczości charakter pozasystemowy, peryferyjny.

Uzyskane dane uzasadniają wydzielenie dwóch sfer kontaktów ludzi przedsiębiorczych. Ich opinie o przedstawicielach instytucji, o ludziach ze "sfery regulacji" są pod każdym względem krytyczne, natomiast dotyczące kontrahentów gospodarczych - zróżnicowane. Innymi słowy, w oczach respondentów instytucje gospodarcze, administracyjne i polityczne skupiają się wokół bieguna antyprzedsiębiorczości, natomiast przedsiębiorstwa i osoby pracujące na własny rachunek lokuja się na ogół w pobliżu równika.

## 2. Instytucje contra przedsiębiorczość

Zestawienie odpowiedzi na dwa pytania umożliwia uchwycenie ogólnej relacji: instytucje - przedsiębiorczość. Oceny użyteczności przedstawicieli instytucji gospodarczych, administracyjnych i politycznych ujawniają zasięg aprobaty społecznej dla tych instytucji z punktu widzenia działalności na rzecz przedsiębiorczości, natomiast opinie na temat zakłóceń powo-

dowanych przez przedstawicieli wymienionych instytucji pozwalają określić zasięg dezaprobaty społecznej (tab.3).

Tabela 3. Aprobata i dezaprobata działalności władz gospodarczych, administracyjnych i politycznych

w procentach

Podmioty oceny	Odpowiedzi na pytania:	
	którzy z nich są szczególnie użyteczni?	którzy z nich zakłócają działalność?
Przedstawiciele:		
- lokalnych władz administracyjnych	16,8	25,7
- lokalnych władz politycznych	1,6	11,8
- centralnych władz administracyjnych i politycznych	3,7	10,0
- organów finansowych i kontrolnych	2,3	45,8

Analiza wyników wskazuje, że stosunek respondentów do władz politycznych i centralnych władz administracyjnych - widzianych przez pryzmat kontaktów z ich przedstawicielami - nacechowany jest znacznym dystansem (świadczy o tym powstrzymanie się od wyrażania swojego zdania). Można przyjąć, że dystans ten wynika, przynajmniej częściowo, ze sporadyczności tych kontaktów. Jeśli chodzi o organy finansowe i kontrolne, to odnotowano dość powszechną ich dezaprobatę. Wobec lokalnych władz administracyjnych ujawnia się zróżnicowanie ocen, świadczące o tym, że wpływają one w sposób odczuwalny na podejmowane przedsięwzięcia. Jedni z działalności tych władz są zadowoleni, inni nie.

We wszystkich omawianych przypadkach bilans ocen jest niekorzystny dla instytucji. Wyrazy dezaprobaty są tym częstsze, im mniej inicjatywy w nawiązywaniu kontaktów przysługuje respondentom. I tak, najgorzej oceniano organy finansowe i kontrolne, bo kontakty z nimi są wymuszone. Lepiej wyrażano

się o poczynaniach lokalnych władz administracyjnych, gdyż z nimi kontakty są częściowo przymusowe.

Instytucje nie mogą liczyć na pozytywny odbiór swojej działalności, jeśli zachowują tradycyjny, regulacyjny schemat pracy, który, zdaniem ludzi przedsiębiorczych, dodatkowo ich obciąża.

Co zarzucają respondenci instytucjom "sfery regulacji"? Odpowiedź jest prosta: brak solidności (tab.4).

Tabela 4. Solidność przedstawicieli władz gospodarczych, administracyjnych i politycznych

Którzy z partnerów cechują się solidnością?	Odpowiedzi w %
Przedstawiciele:	
- lokalnych władz administracyjnych	4,7
- lokalnych władz politycznych	1,5
- centralnych władz administracyjnych i politycznych	1,1
- organów finansowych i kontrolnych	3,9

Zarzut braku solidności władz administracyjnych, politycznych i gospodarczych przybliżył nas do wyjaśnienia istotnej kwestii: dlaczego, mimo silnej promocji przedsiębiorczości przez te władze - wręcz podniesionej do rangi opcji polityczno-ekonomicznej rządu M.F. Rakowskiego - podejście ankietowanych do poczynania tych władz było wysoce sceptyczne. Dlaczego przychylność i zaangażowanie tych władz pozostały bez wzajemności? Zarzut braku solidności jest zarzutem zbyt ogólnym, by wyjaśnić sprawę do końca. Ale ujawnia on płaszczyznę krytyki władz i ich wysiłków. Jest to płaszczyzna uwzględniająca dotychczasowe doświadczenie, wskazujące na nietrwałość i liczne niekonsekwencje otwarcia na przedsiębiorczość, w tym szczególnie na niekonsekwencje natury praktycznej, realizacyjnej.

Uczulenie na niesolidność jest tutaj znamienne, gdyż odsłania kwintesencję oczekiwań ludzi przedsiębiorczych. Są oni skłonni do ujmowania zarówno spraw wielkich, jak i małych w kategoriach obopólnych (a nie jednostronnych) zobowiązań, których wartość określa rzetelne ich wypełnianie. Zatem są oni skorzy do traktowania spraw w kategoriach wzajemnie korzystnych świadczeń, a nie wyróżnienia czy kokieterii politycznej.

Zarzut braku solidności nie jest emocjonalnie bezbarwny. Przeciwnie, jest to zarzut silny, nasycony negatywną emocją. Jest to emocja zdecydowanej nieufności, a nieufność jest zwiastunem wrogości (tab.5). Analizując wyniki omawianego sondażu, mieliśmy nieodparte wrażenie narastania z trudem ukrywanego konfliktu: instytucje contra przedsiębiorczość. Zdawało się, że wszyscy robią dobrą minę do złej gry.

Tabela 5. Nieufność wobec władz gospodarczych, administracyjnych i politycznych

Którzy z partnerów zdecydowanie nie budzą zaufania?	Odpowiedzi w %
Przedstawiciele:	
- lokalnych władz administracyjnych	19,3
- lokalnych władz politycznych	16,9
- centralnych władz politycznych i administracyjnych	12,0
- organów finansowych i kontrolnych	36,8

### 3. Uczestniczenie w kryzysie

Rozpatrując sferę bezpośrednich kontaktów gospodarczych (z producentami i dostawcami, odbiorcami wyrobów i usług, z osobami prowadzącymi podobną działalność), dostrzegliśmy, iż kontakty te odzwierciedlają problemy ludzi uczestniczących w kryzysie. Wskutek powierzchownych zabiegów propagandowych i widocznej idealizacji przedsiębiorczości, ludzie prowadzący działalność gospodarczą zostali ukazani jako ci, którzy odbili się od dna kryzysu gospodarczego. Nie ma nic bardziej fałszywego od tego rodzaju interpretacji.

Przed wszystkim rzucają się w oczy problemy podejmowania działalności gospodarczej dławionej przez prymat producenta i jego niesolidność. Badani zauważają zwłaszcza użyteczność kontaktów z producentami i dostawcami (materiałów, surowców, urządzeń technicznych itp.), będącą formą nie tyle aprobaty, ile raczej wymuszonej uległości. Jedynie ludzi prowadzących podobną działalność uznają częściej za szczególnie użytecznych (tab.6).

Tabela 6. Użyteczność kontrahentów gospodarczych

Kontrahenci	w procentach	
	Odpowiedzi na pytania:	
	którzy z nich są szczególnie użyteczni?	którzy z nich zakłócają działalność?
Krajowi producenci i dostawcy	31,2	12,4
Krajowi odbiorcy	26,4	3,2
Kontrahenci zagraniczni	12,0	0,4
Osoby prowadzące podobną działalność	43,7	9,2

Krajowym producentom i dostawcom nie tylko najczęściej wystawiają rachunek za zakłócenia działalności, ale najrzadziej też przypisują im solidność (tab.7).

Tabela 7. Solidność kontrahentów gospodarczych

Którzy z kontrahentów cechują się solidnością?	Odpowiedzi w %
Krajowi producenci i dostawcy	9,1
Krajowi odbiorcy	15,3
Kontrahenci zagraniczni	14,5
Osoby prowadzące podobną działalność	38,4

Zauważmy, że pozytywne oceny użyteczności i solidności kontrahentów bynajmniej nie są zbyt powszechne (wyłączając osoby prowadzące podobną działalność). Świadczy to dostatecznie jasno o tym, że ogólna atmosfera gospodarcza nie jest pomyślna dla ludzi przedsiębiorczych. Przedzierają się oni przez gąszcz nie sprzyjających okoliczności. Nieufność, z którą ludzie ci odnoszą się do władz, ma charakter wszechogarniający. Rozciąga się ona także na producentów i dostawców (11,9% wskazań). Maleje jedynie w stosunku do kontrahentów zagranicznych (1,8%). Trzeba jednak dodać, że tylko 5,5% respondentów utrzymuje z nimi kontakty (prowadzi działalność gospodarczą w skali międzynarodowej). Nie było powodów do zwiększonej czujności wobec krajowych odbiorców, co znalazło wyraz w nielicznych wskazaniach braku zaufania do nich (3,4%). Pamiętajmy jednak, że role odbiorcy i dostawcy są przemienne. Jako odbiorcy jednostki gospodarcze występują w owczej skórze. Na marginesie zaznaczmy, że dzisiaj, po kilku miesiącach od przeprowadzenia sondażu, najprawdopodobniej odnotowalibyśmy zwiększoną nieufność do odbiorców jako efekt ciężkich przeżyć związanych z trudnościami egzekucji płatności.

Nie wolno bagatelizować faktu, że ludzie przedsiębiorczy działają w bezładzie gospodarczym. Powoduje on silne deformacje zwłaszcza perspektywy działania, zdolności konkurencyjnej i mentalności. Tu zwrócimy jedynie uwagę na chaos informacyjny, w którym tkwi przedsiębiorczość (tab.8).

We wszystkich wyróżnionych zakresach informacji gospodarczej dominująca część respondentów nie znajduje niezbędnego do prowadzenia działalności gospodarczej materiału. Szczególnie dramatyczna sytuacja występuje w zakresie informacji o możliwościach zaopatrzeniowych. W opinii niemal 4/5 respondentów są one niedostępne lub trudno dostępne; tylko 1/12 ankietowanych wydaje się usatysfakcjonowana. Podobnie przedstawia się sprawa z informacjami na temat możliwości technologicznych. Ich niedostatek stawia ludzi przedsiębiorczych z góry na przegranej pozycji w pościgu za peletonem międzynarodowym. Ludzi przedsiębiorczych można dziś określić jako "aktywnych we mgle".

Tabela 8. Dostępność informacji niezbędnej do prowadzenia aktywnej działalności gospodarczej

w procentach

Zakresy informacji gospodarczej	Ocena dostępności informacji		
	wystarczająca	niewystarczająca	trudno powiedzieć
Potrzeby rynku krajowego	26,4	54,3	18,3
Możliwości technologiczne	12,9	68,5	17,7
Możliwości zaopatrzeniowe	8,2	79,4	11,3
Rynek zagraniczny			
Źródła i warunki kredytowe	19,1	57,2	22,5
Prawne i finansowe reguły prowadzenia działalności gospodarczej	16,9	62,1	20,1